

SAK 978, X 224/48

43 shu

Nr akt 5118/49

Protokół przesłuchania podejrzanego.

Dn. 17 września 49 r. w Krakowie ^{prokurator}
rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego ^{z siedzibą¹⁾}
w Krakowie w osobie prokuratora S. J. Brandysa
z udziałem protokolanta os. J. Jędrzej w obecności dwóch pełnoletnich
mieszkańców nieskazitelnej opinii, umiejących czytać i pisać w osobach ¹⁾
2), których uprzedzono
o obowiązku stwierdzenia podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności¹⁾ przy udziale
stron na mocy art. 20 przep. wprowadz. p. k.

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art. 176 k.k.

2318/542
k.k., który po otrzymaniu wyjaśnienia, jakie przestępstwo jest mu zarzucane, oraz o prawie
odmówienia odpowiedzi na zadawane mu pytania, — zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Leonard Kowalik
Data urodzenia lub wiek 23. X. 1903 ^(nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów)
Imiona rodziców Mieczysław i Anna z Łojasiewiczów
Miejsce zamieszkania Kraków - Czyszyły 14
Miejsce urodzenia Warszawa
Obywatelstwo polskie
Wyznanie południowe chrześ. rzymsko-katolickie
Zajęcie bez ^(zajęcie rodziców u nieletnich, zajęcie męża u mężatek)
Wykształcenie 3 kl. szkoły powsz.
Stan rodzinny widowy - 5 dzieci od 18-7 lat ^(wola, żona itp. liczba dzieci i ich wiek)
Stan majątkowy nie posiada
Służba wojskowa 1 pułk kolejowy
Przynależność do RKU Kraków
Ordery i odznaczenia nie posiada
Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa nie posiada ^(emerytalne, inwalidzkie itp.)
Stosunek do pokrzywdzonego
Poprzednia karalność nie karany

¹⁾ Zbędne ustępy lub wyrazy drukru przekreślić.

artuś metololus metolubanie pruk. Ichnie

38
kolejnos drugi nie widnielem zadupore
mowilich uogys cni ter do uizgo
e mowilem. By nie odobadzi? Glos
o w pycolowiu. Jdy adnowadilem
uz kobiet uad Histo, byw tam ju
xiudamow mienicich, zameldowa
em em o wykolamni poleccie a
endemu Lodhmer poleci mi zamkac
Valentego Pitru. Hiedamilem ie Pitru
jest z ramodu grabnem ale nie
zbudul to uogys podniecnie adnes.
nie postypowamie emicow. Pnedlem
po Pitru i goly wnicilismy nlem lura
Histo rotacylismy tynse adz kobiet
lericzep flotu wala my rampie, mienicow
ni nie bywacymy zamewolismy tynse.
kopate mienicimy z solz bo kucel
mynulic mienicet wledy gdy pozyle
mnie po Pitru. Kobiet adz je nie
kostnecilem.

W wyprukus brleu adriet cos adny
ory norem z mienicow xiudamow
nie kowne ymednio kamieolamilem
o tym polakow. Loxanti byly w celu
wysylki nie wboz do mienic.
Je odadzie uigdy nie otr odwienilem
mikom artkulow, zyrosiolgycs

a podczas obław cywił to rzucał
sweimicki Landbaurer a ja czasem
tzw musiałem mu tylko towarzyć.
Oczywiście nie było tu żadnego
nieporozumienia, nie tylko nie było
w twym obliczu któryś urodził, wzięcia
3000 zł i ja mu te pieniądze odda-
łem.

Józef Biela podziwiał się o krótkiej
mogli w miasteczku i komentował po-
nieważ Guórdi kradł mi go areszt
właściwie i doprowadzić me posłannictwo
co też było, i nam wyszedł
nie było go wcale.

W r. 1943 w Anglii nie robicie
widerzenia, prawie kilka osób a w
pracyolnisi obywateli aby udanie
choć nie to, że w Anglii (zobacz
w chwili gdy grozi im bójka.
Czego wtedy, tylko korolowi
nie było.

— Konrad Leonard

Stwierdzenie

Przedmiot

Sygn.
sowie
jako
dnia
żenit
Jest
popr
19
M. S.
Posten
Druck. Min. Spruchl. A. 5 VI. 49. 350.000. 249
Druck. Min. Spruchl. A. 5 VII. 49. 200.000. 219

Nr akt 25.

5118/43

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 24 września 1943 r. w Krasnowie

prokurator T. rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Krasnowie

z siedzibą w Krasnowie

w osobie wiceprokuratora J. Brandyne

z udziałem Protokółanta ¹⁾ asesora J. Szynli

przy udziale stron ¹⁾

na mocy art. 20 przep. uprow. k.p.k. przesłuchiwał niżej wymienionego w charakterze

świadka — bez przysięgi ¹⁾. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej

za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, prokurator odebrał od

niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k. po czym ¹⁾ zeznał on

co następuje:

Imię i nazwisko: Władysław Krawcowicz

Wiek: 60

Imiona rodziców: Józef i Teresa

Miejsce zamieszkania: Czajki 200

Zajęcie: rolnik

Karalność: nie karany

Stosunek do stron: obcy

W r. 1944 byłem rolnikiem i jako

taki obowiązkiem byłem siewać m.in.

70 akry w naszym polu postronku.

Jakoś w maju tego roku podzieliłem

świadczyć z Józefem Krawcowiczem, wam. Czajki

umownie, z Józefem Brandy z wam. Czajki

Józefu Brandy, wam. w Czajki i Krawcowicz

Ponoz. około godz. 3-ty. Krawcowicz

wniósł nam byćby posłu w stronę

¹⁾ Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakie) udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

NS

Imię

Wie

Imio

Miej

Zaje

Karē

Stos

2



2

1200

...

1992

1. **Introduction**

10

Figure 1

11-23-84

TS 118/43

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 24 września 1943 r. w Krasovie

prokurator rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Krasovie

z siedzibą w Krasovie

w osobie prokuratora J. Brandyne

z udziałem Protokółanta ¹⁾ osesona J. Janicki

przy udziale stron ²⁾

na mocy art. 20 przep. uprow. k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi ¹⁾. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, prokurator odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k. po czym zeznał on co następuje:

Imię i nazwisko: Stefan Czapkowski

Wiek: 33

Imiona rodziców Jan i Maria

Miejsce zamieszkania Czapkowie 217

Zajęcie robotnik rolny

Karalność nie karany

Stosunek do stron ojciec

Jakoś w 1943 czy 44 gdy byłem do pracy przy wielokrotnym namowieniu kół zwr. "Współ" to jest miejsce mieszkanie me "Współ" me. Wówczas słyszy krow. Kiedy razem z innymi szliśmy robotyłem krowie krowie nie miałem swojego własnego grobu, w kolekcji kilku krowie krowie krowie krowie do wózków Ociekwa przypuszczałem, że krowie krowie krowie w celu

Druk. Min. Spr. Wsch. 150.000. 549

¹⁾ Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

nabuntolozes udavolom siz me postenue ne
polici granicow w Chylye i zameldo-
waniu o mojej przyjeździe. Według
me postanowku policji razgi si
dowolues bliwie i odpowiedzieli mi
ze przyjeżdż me to mijsce. Wtedy meo dme
prowolotni przyjeżdż i stotue me to
mijsce policji w Barriolo i powiadomio
o mojej przyjeździe me tym
mijsce, ze im stac me wolno. Tedy
odjechał i me razgi miowic mijsce
kole, ze w tym mijsce leży zastawione
miejscowisko wzdłuż drogi. Szedł mieli
oni o tym fakcie wiadomości me wtem
może ktoś z mijszczycy w pobliżu
me tzw. "Kempie" widzieć ten fakt
i powiadomić innych.

Od mijszczycy wiadomości otrzymałem, ze Kowa-
lek był w tym mijszczycy do wloków
a sam widziałem przesłuchując jak sto-
jały w grupach obcy widząc relikwije
czego nie podobało mi się to było
być by tak me było patrzeć.

Majewski Stefan

J. Stępień

Opamiętanie

15 118/43

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 24 września 1943 r. w Krakowie

wiceprokurator T. rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie

z siedzibą w Krakowie

w osobie wiceprokuratora J. Brandy

z udziałem Protokółanta 1) Anny J. Szpilewicz

przy udziale stron 1)

na mocy art. 20 przep. wprowadz. k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze

świadka - bez przysięgi 1). Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej

za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, prokurator odebrał od

niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt 1 k.p.k. po czym 1) zeznał on

co następuje:

Imię i nazwisko: Grigorii Inesiek

Wiek: 63

Imiona rodziców: Michaił i Ekaterina

Miejsce zamieszkania: Fort Kraków

Zajęcie: obrońca portelowy

Karalność: nie karany

Stosunek do stron: obcy 2)

Jakoś w r. 1942 gdy miałem w domu
początek roku bliski pięćdziesiąt lat
leżałem jak Kowalik z trudem zebrałem
niechętnie, stali koło siebie obu
wtedy i Kowalik myślałem mu
karalność do pierwszego to się zaczęło
stało mi w domu gdy odwiedzałem poczyni
w Krakowie roku były w tej chwili
przebiegiem moim gdy miałem mu

1) Zbędne ustępy lub wyrazy drukować przedreszować.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

Dn. 4 prochodnitsa 1943 know
 Prokurator rejonu Prokuratury Sąd Okręgowo w know

na mocy art. 20 przep. wpraw. k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi¹⁾. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania ~~oraz o znalezieniu przysięgi, prokurator odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k. po czym¹⁾ zeznał on~~ co następuje:

Wiek

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

Zajęcie

Karainošć

Stosunek do stron

Roku bież. mi przypomniało się w dzień
okazywał w naszym mieście było to z wiosem
północnym razem z Kucharskimi
Brody i Kucharskimi stali się rodzinami.
Aż nawodem zeszłym kościelnym i
grawitorem Jacek Kowalski z obywateli
wieloletni gdy wyszedł z dwudziestu lat
pożycia polski, natomiast polski
Kowalski przedstawił mi, że mam, my.

1) Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakie udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

Walter B. Turner

...w tym czasie przebiegała w Warszawie...

Podany mi mi wólcus nie mi
 re to miency roznici czy koby
 Jaka Jurek 1545 r. pisał mi do mi
 Jaka Jurek miency, re jest Jurek rozn
 long dowiedzieć mi y die one lery, mi
 tego to polececie odgrodzić mi w
 decyosa plem i cóni koby i mi
 to roznici miency mi miency
 do Krowa. Krowa czy mi mi
 mi

Miency jest mi miency mi
 po plem do roznici, re to
 ja miency miency miency
 Krowa roznici re miency miency
 a to miency roznici re miency miency
 gdy miency roznici miency miency

Miency J. Jurek

Jurek miency roznici miency miency
 miency re miency roznici miency
 Jurek roznici miency miency miency
 re miency roznici miency miency

J. Jurek

J. Jurek

1511.
 J. Jurek
 1) Jurek
 2) Jurek
 3) Jurek
 4) Jurek
 5) Jurek
 Jurek

Druk. Min. Sprawy. A-5. II. 49. 200.000 105.

M. S. Nr 1
 Należ wydatki

Należ wydatki

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 13 października 1945 r. w Krakowie
prokurator rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie

z siedzibą w.....*Indhold*.....

w osobie ^{HILL}.....prokuratora: S. J. Znamensky

z udziałem Protokółanta 1). *Asesor F. Cárdenas*

przy udziale stron ¹⁾

~~na mocy art. 20 przep. upraw. k.p.k.~~ przesłuchał niżej wymienionego w charakterze

świadka — bez przysięgi¹⁾). Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej

za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, ~~którego~~ ~~prokurator~~ ~~udzielił~~ ~~od~~

~~niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k. po czym¹⁾ zeznał on~~

co następuję

Imię i nazwisko:

Wiek

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

Zajęcie

Karalność

Stosunek do stron

_____ (2)

[illegible]

¹⁾ Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakie udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

do Pitry ani też nie wyrażałem go
 gdyż było ciemno. Następnie wyszedł
 z domu i poszedł w kierunku ulicy i
 powiedział Pitry, że oddał w ręce
 "młodzi" na "Hill". To było jakieś
 dwa tygodnie przed i powiedział mi,
 że "młodzi" nie w ręce oddał mi
 że by niekiedy "młodzi" a "młodzi"
 w "młodzi". Dodając mi wówczas, że to
 powiedział "młodzi" w ręce oddał mi
 "młodzi" a "młodzi" "młodzi" "młodzi":
 "młodzi". W chwili gdy Pitry po paru
 z "młodzi" powiedział do mnie "młodzi"
 że mi "młodzi" po paru "młodzi"
 że nie mi "młodzi" z mi "młodzi"
 "młodzi" mi "młodzi".

J. Karcin

Josef Broda

R. Karcin

Nr ak

Imię i na

Wiek

Imiona ro

Miejsce z

Zajęcie

Karnałość

Stosunek

Jo
 J
 J
 do
 J
 i
 J
 J

1) Z
 2) V
 (

Protokół przesłu

Nr akt DS. *I 5778/45*

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 26 października 1949 r. w Krakowie
prokurator rejonu Prokuratury Sadu w Krakowie

z siedzibą w Łanach

w osobie..... *osobne* *J. Janku*
~~prokuratora~~

z udziałem Protokółanta 1).

przy udziale stron ¹⁾ _____

na mocy art. 20 przep. wpraw. k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi¹⁾). Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej

za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, prokurator odebrał od

~~niego przysięge na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k. po czym¹⁾ zeznał on~~

co następuje:

Imię i nazwisko:

Wiek

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

Zajęcie

Keralność

Stosunek do stron

Japoń w r. 1943 gęty wieg niepraniztām
 Łdy pnyneolēm re blizy na pośc
 cimer poboylēm tēm fiedogō rōrōz
 kōbiēt. Oligiēcī pōrēdriēcī mī rē jēt
 to rōpēm mōx uicmēdriēcō rōrōz
 Łykmōrō Łydmōwka. Łykmōrō rōrōz
 by bōs pōrō rōrōz rōrōz

1) Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

*) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

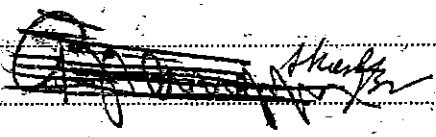
Polowa

Nr

postanowił. Nie interesował się bliżej losami
tej kobiety i udał się do siebie do pracy
w biurze w tymże mieszkaniu. Nieco później
na płot Zieluskiego dowiedzieli się, że ta
kobieta odjechała z polecenia Lejtmanta
podległego Kowalik wrócił do Kowalików
Chłopi. W upływie kilku 30 minut
wrócił na postanowił Kowalik mówiąc
ze Lejtmant wrócił z tej strony walc
Histo. W upływie krótkiego czasu na postanowił
mówiąc grobami Petra i Kowalik prze-
szedł, że tak oni nie mogą żyć. Z
złotyści poszedł z nim. Ona Histo
zabawiała się z tymi dziećmi i z innymi
miejscami kobiety. Petra nie mógł do
w tej chwili wrócić na postanowił.

Ona wróciła z Lejtmanta nie widząc ich.
Był też brzocho widział go w Chylocie
tak myślał. Ona
W chwili narodziła się nowa postać
Petra w chwili około 8 godzin.

J. Lipien



Imię i n
Wiek
Imiona r
Miejsce z
Zajęcie ...
Karalność
Stosunek
Jako
Zab
z 11
podleg
Uster
wzrost
Ciężar
po gł
mowa

1) Zbę
2) W t
(art.

Protokół przesłuchania

Nr akt. K. 224/49

Protokół rozprawy głównej.

Dnia 3 Lutego 1949 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie

Sprawa Leonarda Kowalskiego

oskarżony z art. 1 pkt 1 i art. 2 Wkł. z 31/2.1949.

Obecni:

Przewodniczący p.o. S.A. i wiceprez. S.O. W. Majewski

Ławnicy: Jan Rols

Sędziowie: Wł. Opydo

Prokurator S.A. Jan Krawczyk

Protokółant adm. M. Piotrowski

Wmurowano sprawę o godz. 13 min. 30

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżyciel prywatny¹⁾

jego pełnomocnik

Powód cywilny

jego pełnomocnik

Oskarżony²⁾ Leonard Kowalski och. domowemu z urzędu
przez el. l. z obrotu adw. Mieszkołan

Ze stron wezwanych na rozprawę nie stawili się:

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

²⁾ Obek razwiśła oskarżonego, który stawil się, należy wpisać nazwisko jego obrońcy.

Oskarżony podał co do swej osoby (art. 82 k.p.k.).
Imię i nazwisko (nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów); data urodzenia lub wiek; imiona rodziców; miejsce zamieszkania; miejsce urodzenia; obywatelstwo; wyznanie; zajęcie (zajęcie rodziców u nieletnich, męża u mężatek; wykształcenie; stan rodzinny (wolny, żonaty i t.p., liczba dzieci i ich wiek); stan majątkowy; służba wojskowa; przynależność do P.R.U.; order i odznaczenia; zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne, inwalidzkie i t.p.); stosunek do pokrzywdzonego; poprzednia karalność.

generalna sk. uslovanjeh uslovic 7"

Z wezwanych świadków i biegłych, stawili się wszyscy z wyjątkiem:

- 1) in Mariana Krupj. Dow. cherevich w alchod.
- 2) in Janduy Novichonof. Reloge. 2 klony avori' uprile, 12
stavet. pod polkinye v mormozim advezem jet avorim.

Розквітання і інші явища вивчаються в курсі 22 мо-
нографічних і статей, в яких зроблено не менше 10000
розмірків у метр, використовуючи не менше 20000 розділів.
Значення Нормальної роботи в даній полігоні вивчається

[illegible]

[Handwritten signature]

ziców; mie-
atek; wykusz-
żność do P.K.
ego; poprzed-

[illegible]

бу мелкиме иа покосиме полєи, и оцїпе ну забаве и охотїи. Вани
то сїе бїе мїише. Мїише забавилї того, же мїеу рїзїлїи по охотїи

[illegible]

По до великеј издоби, до италијанског војсковође, прејдоше италијанске војске.
Промејаше и до великеј издоби, до италијанског војсковође, прејдоше италијанске војске.

Верховное Управление. Там были даны 2 письма полковнику, интенданту
и военному губернатору, в которых сообщалось о результатах работы.

Місця розведення та промислу рибальства на воді, а саме: у річці Ратні. У першій частині з'ясуємо стан. Сподієм, że до нас повернуться Ратні на воді, а саме: у річці Ратні.

два збройна збройовця не поспішили і з ідеологічними в

Była ona nie tylko w polu, nie w ogrodzie. Była ona w
pach. 21.30. Była ona nie tylko w polu, nie w ogrodzie. Była ona w
pach. 21.30. Była ona nie tylko w polu, nie w ogrodzie. Była ona w

Korumpirani mešini je malo 60 km. ¹⁴ ¹⁵ ¹⁶ ¹⁷ ¹⁸ ¹⁹ ²⁰ ²¹ ²² ²³ ²⁴ ²⁵ ²⁶ ²⁷ ²⁸ ²⁹ ³⁰ ³¹ ³² ³³ ³⁴ ³⁵ ³⁶ ³⁷ ³⁸ ³⁹ ⁴⁰ ⁴¹ ⁴² ⁴³ ⁴⁴ ⁴⁵ ⁴⁶ ⁴⁷ ⁴⁸ ⁴⁹ ⁵⁰ ⁵¹ ⁵² ⁵³ ⁵⁴ ⁵⁵ ⁵⁶ ⁵⁷ ⁵⁸ ⁵⁹ ⁶⁰ ⁶¹ ⁶² ⁶³ ⁶⁴ ⁶⁵ ⁶⁶ ⁶⁷ ⁶⁸ ⁶⁹ ⁷⁰ ⁷¹ ⁷² ⁷³ ⁷⁴ ⁷⁵ ⁷⁶ ⁷⁷ ⁷⁸ ⁷⁹ ⁸⁰ ⁸¹ ⁸² ⁸³ ⁸⁴ ⁸⁵ ⁸⁶ ⁸⁷ ⁸⁸ ⁸⁹ ⁹⁰ ⁹¹ ⁹² ⁹³ ⁹⁴ ⁹⁵ ⁹⁶ ⁹⁷ ⁹⁸ ⁹⁹ ¹⁰⁰ ¹⁰¹ ¹⁰² ¹⁰³ ¹⁰⁴ ¹⁰⁵ ¹⁰⁶ ¹⁰⁷ ¹⁰⁸ ¹⁰⁹ ¹¹⁰ ¹¹¹ ¹¹² ¹¹³ ¹¹⁴ ¹¹⁵ ¹¹⁶ ¹¹⁷ ¹¹⁸ ¹¹⁹ ¹²⁰ ¹²¹ ¹²² ¹²³ ¹²⁴ ¹²⁵ ¹²⁶ ¹²⁷ ¹²⁸ ¹²⁹ ¹³⁰ ¹³¹ ¹³² ¹³³ ¹³⁴ ¹³⁵ ¹³⁶ ¹³⁷ ¹³⁸ ¹³⁹ ¹⁴⁰ ¹⁴¹ ¹⁴² ¹⁴³ ¹⁴⁴ ¹⁴⁵ ¹⁴⁶ ¹⁴⁷ ¹⁴⁸ ¹⁴⁹ ¹⁵⁰ ¹⁵¹ ¹⁵² ¹⁵³ ¹⁵⁴ ¹⁵⁵ ¹⁵⁶ ¹⁵⁷ ¹⁵⁸ ¹⁵⁹ ¹⁶⁰ ¹⁶¹ ¹⁶² ¹⁶³ ¹⁶⁴ ¹⁶⁵ ¹⁶⁶ ¹⁶⁷ ¹⁶⁸ ¹⁶⁹ ¹⁷⁰ ¹⁷¹ ¹⁷² ¹⁷³ ¹⁷⁴ ¹⁷⁵ ¹⁷⁶ ¹⁷⁷ ¹⁷⁸ ¹⁷⁹ ¹⁸⁰ ¹⁸¹ ¹⁸² ¹⁸³ ¹⁸⁴ ¹⁸⁵ ¹⁸⁶ ¹⁸⁷ ¹⁸⁸ ¹⁸⁹ ¹⁹⁰ ¹⁹¹ ¹⁹² ¹⁹³ ¹⁹⁴ ¹⁹⁵ ¹⁹⁶ ¹⁹⁷ ¹⁹⁸ ¹⁹⁹ ²⁰⁰ ²⁰¹ ²⁰² ²⁰³ ²⁰⁴ ²⁰⁵ ²⁰⁶ ²⁰⁷ ²⁰⁸ ²⁰⁹ ²¹⁰ ²¹¹ ²¹² ²¹³ ²¹⁴ ²¹⁵ ²¹⁶ ²¹⁷ ²¹⁸ ²¹⁹ ²²⁰ ²²¹ ²²² ²²³ ²²⁴ ²²⁵ ²²⁶ ²²⁷ ²²⁸ ²²⁹ ²³⁰ ²³¹ ²³² ²³³ ²³⁴ ²³⁵ ²³⁶ ²³⁷ ²³⁸ ²³⁹ ²⁴⁰ ²⁴¹ ²⁴² ²⁴³ ²⁴⁴ ²⁴⁵ ²⁴⁶ ²⁴⁷ ²⁴⁸ ²⁴⁹ ²⁵⁰ ²⁵¹ ²⁵² ²⁵³ ²⁵⁴ ²⁵⁵ ²⁵⁶ ²⁵⁷ ²⁵⁸ ²⁵⁹ ²⁶⁰ ²⁶¹ ²⁶² ²⁶³ ²⁶⁴ ²⁶⁵ ²⁶⁶ ²⁶⁷ ²⁶⁸ ²⁶⁹ ²⁷⁰ ²⁷¹ ²⁷² ²⁷³ ²⁷⁴ ²⁷⁵ ²⁷⁶ ²⁷⁷ ²⁷⁸ ²⁷⁹ ²⁸⁰ ²⁸¹ ²⁸² ²⁸³ ²⁸⁴ ²⁸⁵ ²⁸⁶ ²⁸⁷ ²⁸⁸ ²⁸⁹ ²⁹⁰ ²⁹¹ ²⁹² ²⁹³ ²⁹⁴ ²⁹⁵ ²⁹⁶ ²⁹⁷ ²⁹⁸ ²⁹⁹ ³⁰⁰ ³⁰¹ ³⁰² ³⁰³ ³⁰⁴ ³⁰⁵ ³⁰⁶ ³⁰⁷ ³⁰⁸ ³⁰⁹ ³¹⁰ ³¹¹ ³¹² ³¹³ ³¹⁴ ³¹⁵ ³¹⁶ ³¹⁷ ³¹⁸ ³¹⁹ ³²⁰ ³²¹ ³²² ³²³ ³²⁴ ³²⁵ ³²⁶ ³²⁷ ³²⁸ ³²⁹ ³³⁰ ³³¹ ³³² ³³³ ³³⁴ ³³⁵ ³³⁶ ³³⁷ ³³⁸ ³³⁹ ³⁴⁰ ³⁴¹ ³⁴² ³⁴³ ³⁴⁴ ³⁴⁵ ³⁴⁶ ³⁴⁷ ³⁴⁸ ³⁴⁹ ³⁵⁰ ³⁵¹ ³⁵² ³⁵³ ³⁵⁴ ³⁵⁵ ³⁵⁶ ³⁵⁷ ³⁵⁸ ³⁵⁹ ³⁶⁰ ³⁶¹ ³⁶² ³⁶³ ³⁶⁴ ³⁶⁵ ³⁶⁶ ³⁶⁷ ³⁶⁸ ³⁶⁹ ³⁷⁰ ³⁷¹ ³⁷² ³⁷³ ³⁷⁴ ³⁷⁵ ³⁷⁶ ³⁷⁷ ³⁷⁸ ³⁷⁹ ³⁸⁰ ³⁸¹ ³⁸² ³⁸³ ³⁸⁴ ³⁸⁵ ³⁸⁶ ³⁸⁷ ³⁸⁸ ³⁸⁹ ³⁹⁰ ³⁹¹ ³⁹² ³⁹³ ³⁹⁴ ³⁹⁵ ³⁹⁶ ³⁹⁷ ³⁹⁸ ³⁹⁹ ⁴⁰⁰ ⁴⁰¹ ⁴⁰² ⁴⁰³ ⁴⁰⁴ ⁴⁰⁵ ⁴⁰⁶ ⁴⁰⁷ ⁴⁰⁸ ⁴⁰⁹ ⁴¹⁰ ⁴¹¹ ⁴¹² ⁴¹³ ⁴¹⁴ ⁴¹⁵ ⁴¹⁶ ⁴¹⁷ ⁴¹⁸ ⁴¹⁹ ⁴²⁰ ⁴²¹ ⁴²² ⁴²³ ⁴²⁴ ⁴²⁵ ⁴²⁶ ⁴²⁷ ⁴²⁸ ⁴²⁹ ⁴³⁰ ⁴³¹ ⁴³² ⁴³³ ⁴³⁴ ⁴³⁵ ⁴³⁶ ⁴³⁷ ⁴³⁸ ⁴³⁹ ⁴⁴⁰ ⁴⁴¹ ⁴⁴² ⁴⁴³ ⁴⁴⁴ ⁴⁴⁵ ⁴⁴⁶ ⁴⁴⁷ ⁴⁴⁸ ⁴⁴⁹ ⁴⁵⁰ ⁴⁵¹ ⁴⁵² ⁴⁵³ ⁴⁵⁴ ⁴⁵⁵ ⁴⁵⁶ ⁴⁵⁷ ⁴⁵⁸ ⁴⁵⁹ ⁴⁶⁰ ⁴⁶¹ ⁴⁶² ⁴⁶³ ⁴⁶⁴ ⁴⁶⁵ ⁴⁶⁶ ⁴⁶⁷ ⁴⁶⁸ ⁴⁶⁹ ⁴⁷⁰ ⁴⁷¹ ⁴⁷² ⁴⁷³ ⁴⁷⁴ ⁴⁷⁵ ⁴⁷⁶

18" ind. wążem do Brody, aby spuchł go o drogi.

[illegible][illegible]

100025 Pitra je zabaljen. Je dno mla. novinarstva i
kriju pitne. - kovanje u interese stranci.

Міс не вказано о дні, і в кінці, то інтерес стріли.
Н-тем нол. брт ст. пмод. Потім.

М-тем пол. брт д. пмет. Говорилим:
мудн, кобачек з забаву и друбане мрдеи на переселених, знаменас
мундире до дома. Не брелим за до радица даћемо су тепош.

impulsu do domu. Me oboje i ja najwyżej do połowy
zanimiaru i w tym dniu nie postanowiłem nie wstąpić.
Następnego dnia, 20. listopada wyszedłem w tym dniu przedpołudniem.

[illegible]

St. arajabn skitadwem repors o rastneleum by he rebey. Poruadwite saw
 mī mī. re dellawer pūymet iz do rastneleum by he rebey.

Prac. Kump, prowadząca stopa węglowa do prądu we Włch. Tancz-
du Włch, jeżeli żyłła do Wielicki. Prowadząca ludność, jeżeli

до Мемелы (сначала имела в виду).
 Костюм: блузка белая в горошек. 13 руб. до ручки 2 перчатки -
 4 руб. 50 коп. 3 руб. 50 коп. 1 руб. 50 коп. 1 руб. 50 коп.

4. Podkrepić 33c. usupnić, ali, do p...
 here, a spore... i... pr... u P.P.S. organiz... i... lud...

... a spore, i poligono pravega i P.P.S. organizmy i strept hudec

alam
chenodu
Sina
a. 106

-5-

Walcenby Pitra zamei: bytem mowulowu shedy. Rer po podroczu - mure
gali. 17 puzniet do unie ost-uy i puzniet, ze jak puzdy ne idyly do, ze
byu mure torady, bo en ame wchan zasmelie zedony. Ja choditowu m
stare o gal. 21. Ponadtem ne mudy z kalyarui luepse torady, 129
mowulowu podroczu. Ost-uy mowulowu zedony z puznietowu,
ne amie mowulowu zedony puznietowu - me "kempie" - jak kadyne
stare. Mure mowulowu 1/2 gadney. Hedtem puzniet, bo kadyne mowulowu
luepse. Ost-uy mowulowu mowulowu i mowulowu, luepse puznietowu.
Ponadtem me mowulowu i mowulowu zasmelie mowulowu, luepse zasmelie
tem. W mowulowu dego mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu - "puzniet
kempie" mowulowu puznietowu. Po kadyne mowulowu zasmelie mowulowu
mowulowu zasmelie mowulowu mowulowu, ze jak zasmelie mowulowu
mowulowu mowulowu mowulowu. Byly mowulowu. Jak bytem me kempie
to me mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu, i mowulowu
mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu.

Na Kempie me byu mowulowu shedy.
ze mure byli mowulowu puznietowu. Mowulowu, Brode, Pi-
mowulowu.
Me mowulowu mowulowu mowulowu, mowulowu mowulowu i mowulowu mowulowu
mowulowu, ze mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu, ze mowulowu
mowulowu, mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu, ze mowulowu mowulowu
mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu.

Mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu. Jak kadyne
mowulowu mowulowu, ze mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu
mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu, ze mowulowu mowulowu
mowulowu. Mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu, ze mowulowu mowulowu
mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu. Mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu
mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu.

mowulowu
shedy
zpu

Stw. Herman Walffeder zamei: ost-uy mowulowu z puznietowu
z Kempie. Ost-uy mowulowu mowulowu mowulowu. Mowulowu mowulowu mowulowu
mowulowu mowulowu. Ja mowulowu mowulowu mowulowu 1842. Me
ost-uy mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu.
Ja mowulowu mowulowu. Ost-uy mowulowu mowulowu, ze mowulowu mowulowu.
Mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu mowulowu.

no w mowulowu

100

okoliczności wcale nie świadczą przed sądownictwem

d) dr. Stanisław Marciniak - Mopita - nie okłamał, że
osk. wskazywał świadka i innych świadków organizujących pochówek
pauzy grzebu tu awanturując;

e) Andrzeja Zięby - Kuchwa - Dobie, ul. Młocińska Bógus
świadcząc okłamał, że osk. ułamywał zęby u siebie; —

Preliminarz musi o pominięciu świadka ze względu na zgodność
miejsc przez obywateli świadków.

Isa podsumował przesłuchanie bez uwzględnienia zmian świadków
obywateli, albowiem o te chodzi o świadka Stefana Majewskiego
do zeznań jego zeznań, odwołanie nie miało pretekstu
nie wcale świadków, ~~nie~~ okłamał świadków innych
kandydatów zeznań świadków; o te zaś chodzi o myślenie
pozostających konferencjach przez obywateli świadków do okłamań
nie które zeznań em'pocjami, wskazywał świadków w domu pa-
wodni sądowego przysięgiowej w zeznaniach oskarżenia.

Wysłano dnia *14/3* 1950 r.

W y r o k .

78-

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ .

Dnia 3.lutego 1950 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział Karny, w składzie następującym:

Przewodniczący p.o.S.A. i Wiceprezes S.O.

Witold Majewski,

Zawnicy: Jan Roth i Józef Opydo,

Protokolant: apl.H.Przełomiec,

w obecności Wiceprok.S.A. J.Brandysa,

rozpoznawszy dnia 3.lutego 1950 r. sprawę:

Leonarda K o w a l i k a , urodz.23.10.1903 r.w Warszawie, syna
Michała i Anny z Zajączkowskich, ost.zam.w Krakowie, Czyżyny 14,
szewca, żonatego - 5 dzieci, bez majątku, 3 kl.szk.powsz., areszto-
wanego od dnia 17.września 1949 r., oskarżonego o to, że

I. z wiosną 1943 r. w Mogile, jako policjant "granatowy", idąc
na rękę władzy państwa niemieckiego, zastrzelił Żydówkę nieznanego
nazwiska;

II. w czasie od 15.11. 1939 r, do r.1945 jako policjant gra-
natowy w Mogile, działał na szkodę cywilnej ludności polskiej, a
w szczególności znęcał się nad ludzmi zatrzymanymi na posterunku,
brał udział w obławach celem ujęcia obywateli polskich do przymu-
sowych robót w Niemczech, zabierał i konfiskował ludności arty-
kuły żywnościowe, których sprzedaż była przez władze niemieckie
zakazana lub ograniczona, -

o r z e k ł :

Uznając, że Leonard Kowalik winien jest tego, że wiosną 1943 r.
w Mogile, pow.krakowskiego, pełniąc służbę policjanta polskiego

doprowadził nieznaną z nazwiska Żydówkę na miejsce stracenia u przewozu przez Wisłę, gdzie też poniosła ona śmierć, skazuje go za tę zbrodnię na mocy art.1 pkt.1 dekretu z dn. 31.VIII. 1944 r. na karę śmierci; uznając, iż tenże Leonard Kowalik winien jest tego, że w czasie od 15 listopada 1939 r. do r.1945 pełniąc służbę w policji polskiej w Mogile i idąc na rękę niemieckim władzom okupacyjnym, działał na szkodę ludności polskiej przez szerzenie wśród niej postrachu zapomocą bicia przy każdej sposobności spełniania swoich funkcji urzędowych; skazuje go za to na mocy art.2 dekretu z 31.VIII. 1944 r. na 10 (dziesięć) lat więzienia; na mocy art.33 § 2 k.k. wymierza Leonardowi Kowalikowi jedyną łączną karę śmierci; na mocy art.7 powołanego dekretu orzeka pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych Leonarda Kowalika na zawsze oraz przepadek całego majątku; na mocy art.481 kpk. i art.4 dekretu o opł.sąd. w spr.karn. zwalnia oskarżonego Leonarda Kowalika od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie i uiszczenia opłat sądowych.

U z a s a d n i e n i e .

Sąd Apelacyjny wyrokując wyrokując w niniejszej sprawie oparł się na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku postępowania dowodowego, a w szczególności na podstawie zeznań świadków: Walentego Pitry, Władysława Piwowarczyka, Józefa Wasikowskiego, Józefa Brody, Antoniego Grzesiaka, Józefa Bieli, Stanisława Ciepieli, Mariana Podobnińskiego, Franciszka Pardzelskiego, Władysława Ślęzaka, Marii Szczupak, Janiny Pietruszka, tudzież odczytanych w trybie art.257 § 2 k.k.

zeznań świadka Stefana Majewskiego - i ustalił, co następuje:

Wiosną 1943 r. została przez policję niemiecką doprowadzona na posterunek w Mogile starsza kobieta nieznanego naz-

wiska pod zarzutem pochodzenia żydowskiego. Około godz. 17-tej oskarżony Leonard Kowalik pełniący służbę na posterunku w Mogile jako polski policjant, polecił miejscowemu grabarzowi świadkowi Walentemu Pitrze, pełniącemu w tym dniu funkcje strażnicy nocnej, aby zabrał z sobą na służbę łopatę ponieważ on ma rozkaz zastrzelić kobietę. Pitra wychodząc o godz. 21-ej na służbę zabrał z sobą łopatę, którą ukrył pod płaszczem. W pewnej chwili, gdy Pitra znajdował się w pobliżu posterunku wraz z innymi towarzyszami, oskarżony wyprowadził z posterunku ową zatrzymaną kobietę i polecił Pitrze stawić się niebawem na t.zw. Kempie (miejsce przeprawy przez Wisłę). Gdy świadek Pitra po upływie około 1/2 godziny czasu udał się na oznaczone miejsce, oskarżony wyszedł mu na spotkanie i przyprowadziwszy go na miejsce, gdzie leżał trup zastrzelonej kobiety, kazał mu zakopać zwłoki. Świadek Pitra nie zauważył na miejscu obecności policji niemieckiej, a jedynie w pewnej chwili usłyszał czyjś głos pytający Kowalika, czy już gotowe.

Po powrocie świadek Pitra opowiadał towarzyszom o całym wydarzeniu. Oskarżony nie przyznał się do zastrzelenia owej nieznanej Żydówki i twierdził, że wykonał jedynie rozkaz wydany mu przez niemieckiego żandarma Langhammera doprowadzenia zatrzymanej kobiety do miejsca przeprawy przez Wisłę oraz, że ową kobietę zastrzelili żandarmi niemieccy, a jemu kazali przyprowadzić grabarza Pitrę.

Sąd uznał za udowodnione, iż oskarżony wziął udział w zabójstwie owej Żydówki, jeśli nie przez zastrzelenie jej, to w każdym bądź razie przez eskortowanie jej na miejsce stracenia, ze świadomością celu eskortowania.

Sąd odrzucił wyjaśnienie oskarżonego jako sprzeczne z kategoryczną treścią zeznań św. Pitry. Przekonanie Sądu o wiarygodności zeznań św. Pitry utrwała okoliczność, iż - jak wynika

z zeznań św. Piwowarczyka widział on wystający spod płaszcza Pitra trzonek od łopaty w chwili, gdy Pitra udawał się w stronę Kempy, pozostawiając na drodze swoich towarzyszy. Fakt ten potwierdza bowiem podstawowego znaczenia okoliczność, iż świadek Pitra istotnie otrzymał od oskarżonego polecenie przygotowania łopaty jeszcze przed udaniem się na służbę strażnika nocnego.

Pewne niejasności wynikające z zeznań poszczególnych świadków odnośnie czasu, w którym świadek Pitra opowiadał im o całym zdarzeniu, nie mają istotnego znaczenia, albowiem ustalenie, iż świadek Pitra opowiadał o nim świadkom, ma charakter drugorzędny.

Ustalone wyżej działanie oskarżonego zawiera znamiona zbrodni przewidzianej w art. 1 pkt. 1 dekretu z dnia 31. VIII. 1944 r. Oskarżony bowiem w oczywisty sposób szedł w tym wypadku na rękę okupantowi prześladowającemu doprowadzoną na miejsce kobietę, ze względów rasowych.

W okresie swej służby na posterunku w Mogile oskarżony przy różnych okazjach terroryzował okoliczną ludność zapomocą bicia; i tak, na stacji kolejowej w Bińczycach znajdując się w towarzystwie innych jeszcze policjantów, straszył kogoś użyciem broni przystawiając mu ją do piersi i krzycząc. Na jesieni 1942 r. na skutek posądzenia przez Niemca, właściciela młyna w Bińczycach, pracowników tegoż młyna o kradzież, oskarżony bił wrzaz z innymi policjantami pracowników owego młyna. Egzekucja ta odbywała się na życzenie właściciela młyna-Niemca "dla przykładu" i postrachu. Innym razem, gdy w Grębałowie odbywała się w zamkniętym kole prywatna zabawa młodzieży wiejskiej, oskarżony wkroczył, pobił uczestników zabawy na miejscu, a następnie zabrawszy niektórych z nich, nie wyłączając kobiet, do mieszkania sołtysa znęcał się tam nad nimi w dalszym ciągu.

Jeszcze innym razem oskarżony zauważywszy, że świadek Pedobiński zbiera węgiel zrzucony z lokomotywy, podszedł do świadka i uderzył go dwukrotnie w twarz.

Z zestawienia tych faktów wynika, iż oskarżony systematycznie stosował środki fizycznego terroru w stosunku do ludności dla wymuszenia bezwzględnego posłuchu i przestrzegania norm porządku zaprowadzonego przez okupanta. Oskarżony oczywiście zdawał sobie sprawę i dawał temu wyraz w swoich wypowiedziach, że stan zastraszenia ludności jest dla okupanta nader pożądanym. Dlatego też Sąd dopatrzył się w opisanych działaniach oskarżonego znamion zbrodni opisanej w art. 2 dekretu z dn. 31.VIII. 1944 r.

Wyjaśnienia oskarżonego w powyższym przedmiocie są jawnie wykrętne.

Wyrokując w przedmiocie kary Sąd za przypisany oskarżonemu udział w straceniu nieznannej Żydówki wymierzył karę śmierci jako jedyną karę przewidzianą odnośnym przepisem ustawy.

Wymierzając oskarżonemu karę 10 lat więzienia za przypisaną mu zbrodnię terroryzowania ludności na korzyść okupanta - Sąd zastosował średnią ustawowego wymiaru kary przewidzianej odnośnym przepisem ustawy wobec braku zarówno szczególnie obciążających, jak i łagodzących okoliczności.

Sąd nie zastosował względem oskarżonego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, przewidzianego w art. 5 § 2 dekretu z 31.VIII. 1944 r., bowiem okoliczności wypadku nie wskazują na to, aby wydany oskarżonemu rozkaz żandarma Langhammera stworzył stan odpowiadający warunkom stanu wyższej konieczności.

Okoliczność, że oskarżony w pewnych wypadkach działał na korzyść pewnych obywateli polskich, bądź nawet na korzyść Ruchu

Oporu, sama przez się nie może stanowić przesłanki do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w danym wypadku, a to wobec zastosowania do oskarżonego kwalifikacji art.1 p.1 cytowanego dekretu.

Zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie i opłat sądowych stanowi logiczne następstwo orzeczenia przepadku całego mienia skazanego.

[Handwritten signatures]

*Wier. Tomu
10/3.52
Q.*

[Handwritten signature]

Wzięcie w

Sygn. akt.

Przewodnic

Sędzia

w Krak

założona o

przez o

odpowiada

1) rewizję

M. S. Nr 117

Zarz-dzenie prez

oznaczone pi.

Zwrotne pośw

Zwrotne pośw

St

Z

Z

S

W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Najwyższy w składzie :

Przewodniczący Sędzia S.N. - Z.Kapitaniak
(sprawozdawca)Sędziowie S.N. - A. Bachrach
J. Haber

przy udziale Prokuratora S.N.- H. Rajzmana
i apl. sąd A. Rudnickiego jako protokółanta, na rozprawie
rewizyjnej dnia 6 czerwca 1950 r. w sprawie KOWALIKA
Leonarda, osk. z art. 1 pkt.1 z dnia 31.VIII.1944 r. (Dz.U.R.P
z 1946 r. Nr. 69.poz. 377),
po rozpoznaniu rewizji oskarżonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Krakowie Nr. K.224/50 z dnia 3 lutego 1950 r.

na podstawie art. 395, 403 p.2 i 408 i 481 k.p.k.
i art. 4 dekretu o.o.s.k. u c h y l a zaskarżony
wyrok w części dotyczącej kary wymierzonej oskar-
żonemu za przypisany mu czyn z art. 1 pkt.1 dekret
z dnia 31. VIII.1944 r. oraz co do kary łącznej
i uznając, że oskarżony dopuścił się przypisanego
mu czynu z art. 1 p. 1 dekr. z 31.VIII.1944 r.
pod wpływem rozkazu - skazuje go na podstawie
powyższego przepisu oraz art. 5 § 1 i 2 wymienio-
nego dekretu na karę 15)piętnastu) lat więzienia,
pozbawienia go praw publicznych i obywatelskich,
praw honorowych na przeciąg lat 10 i orzeka
przepadek całego mienia, jako karę łączną wymierza
oskarżonemu na mocy art. 31, 34, k.k. karę piętnastu

lat więzienia z pozbawieniem go praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat dziesięciu oraz orzeka przepadek całego jego mienia; od kosztów postępowania rewizyjnego i opłaty sądowej w Sądzie Najwyższym oskarżonego zwalnia.-

U z a s a d n i e n i e

Rewizja oskarżonego zawiera żądanie uchylecia za-
skarżonego wyroku, zarzucając :

- 1) obrazę art.k.pkt.1. dekretu z 31.VIII.1944 roku (Dz.U.R.P. z 1946 r. Nr. 69 poz. 377) przez skazanie oskarżonego na podstawie tego przepisu, chociaż z wyjaśnień oskarżonego, podtrzymanych w tym względzie przez świadka Józefa Wąsikowskiego wynika, że w odniesieniu do zatrzymanej i potem straconej Żydowki nie miał on zamiaru pójścia na rękę władzy państwa niemieckiego, gdyż prowadząc ją, udostępnił jej drogę ucieczki, w szczególności - wstąpił do domu Jakuba Brody i pozostawił ją na zewnątrz bez dozoru;
- 2) obrazę tego samego przepisu prawa - przez nieuwzględnienie, iż Żydowka, o którą chodzi w sprawie niniejszej, była już ujęta przez żandarma Langhmmere, a czynność oskarżonego w odniesieniu do tej Żydowki miała charakter czysto mechaniczny, sprowadzając się do wypełnienia rozkazu Langhmmere doprowadzenia mu pokrzywdzonej na określone miejsce, przy czym oskarżony nie wiedział, iż w grę wchodzi ewentualność zabójstwa, , tak, że w tym działaniu jego widzieć można byłoby co najwyżej znamiona zbrodni z art. 2 przyt. dekretu ;
- 3) obrazę art.5 dekretu z 31.VIII.1944 r. oraz art. 23 k.k. przez przyjęcie, iż wobec uznania przypisanego oskarżonemu czynu za zbrodnię z art. 1 pkt.1. tego dekretu, nadzwyczajne złagodzenie kary przysługujące według norm art. 5 przyt. dekretu, jest wogóle niemożliwe, a nadto przez zajęcie stanowiska, że

pisemny rozkaz niemieckiego żadarma, udzielony policjantom "granatowemu", nie stawiał tego policjanta w stan wyższej konieczności,

4) obrazę art. 265, 267 i 301 k.p.k. przez oddalenie zgłoszonych w ustawowym terminie wniosków oskarżonego o przesłuchanie świadków, celem stwierdzenia, że oskarżony podczas okupacji niemieckiej niosł pomoc społeczeństwu polskiemu;

5) obrazę art. 329 o 347 § 1 pkt. a) k.p.k. przez :

a) odrzucenie wyjaśnień oskarżonego na tej jedynie podstawie, że są one sprzeczne z zeznaniami świadka Walentego Pitry, a nadto - pominięcie zeznań świadków Józefa Wasikowskiego, Józefa Brody, Mariana Rezniera, Stefana Majewskiego Pokładnika, o ile wspierają one wyjaśnienia oskarżonego, jako też przyjęcie, iż zeznanie świadka Władysława Piwowarczyka podtrzymują twierdzenia świadka Walentego Pitry podczas gdy szczególności zeznania te w istotnych szczegółach pokrywają się z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadków, stwierdzających okoliczności dla niego korzystane ;

b) niewyjaśnienie przyczyny oparcia się na zeznaniach świadka Walentego Pitry na rozprawie, a nie na odmiennej uprzednich zeznaniach jego przed organami władz bezpieczeństwa w toku postępowania rehabilitacyjnego względem oskarżonego, jako byłego policjanta "granatowego"

c) niezwrócenie uwagi, że świadek Walenty Pitra jest nałogowym pijakiem, i według świadków Józefa Brody, Władysława Piwowarczyka i Józefa Wasikowskiego, był pijany również w chwili przypisanego oskarżonemu czynu w odniesieniu do Żywdówki, o której mowa w niniejszej sprawie, poza tym zaś pominięcie, że według wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka Pokładnika Walenty Pitra ograbił zakłoki owej Żywdówki,

d) nieuwzględnienie, iż jest rzeczą z punktu widzenia logiki nie do przyjęcia, aby dopowiadał prawdzie podany przez świadka Walentego Pitrę, i to dopiero na rozprawie, fakt, że oskarżony już o godz. 17 polecił mu stawie się z łopatą do służby, rozpoczynającej się o godz. 21, i że zapowiedział mu odrazu, iż on zastrzelił Żydówkę, którą trzeba będzie pogrzebac, i -

e) nierozważenie, że świadkowie Piwowarczyk, Broda i Wasikowski, którzy wespół z oskarżonym pełnili służbę, nie stwierdzili, aby wiódzili oni przedstawiony przez świadka Walentego Pitrę fakt wyprowadzenia przez oskarżonego z lokalu posterunku straconej później Żydówki, a nadto - nierozważenie, iż nie da się przyjąć, aby Walenty Pitra przez parę godzin, bo od rozpoczęcia służby, aż do godz. 24, kiedy zabito wspomnianą Żydówkę, posiadał przy sobie łopatę i, aby wszyscy trzej wymienieni świadkowie, razem z nim przebywający tego nie zauważyli oraz, -

6) rażąca niewspółmierność kary w stosunku do drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów - znęcanie się nad osobami spośród ludności cywilnej, w szczególności pamięcie, że i tutaj osk. działał pod wpływem rozkazu, a przy tym - z myślą, w okolicznościach konkretnych przypadków o dobro samej ludności.

Sąd Najwyższy zważył co następuje :

1) z protokołu rozprawy, w szczególności - z wyjaśnien oskarżonego (k. 64) i z zeznań świadka Wasikowskiego (k. 65), nie widac żadnej podstawy dowodowej do ustalenia, iż oskarżony wstępując do domu Brody, aby zapytać się o drogę pozostawił prowadzoną przez siebie Żydówkę na zewnątrz w takich okolicznościach, iż mogła ona skutecznie przedsięwziąć ucieczkę.-

2) Sąd Apelacyjny skazał oskarżonego nie za ujęcie Żydówki, lecz za udział w jej zabójstwie. Zaskarżony wyrok ustala przy tym wyraźnie (k.79), iż oskarżony eskortując pokrzywdzoną na miejsce jej następnego stracenia, , działał ze świadomością celu tego eskortowania. Zastosowanie względem oskarżonego przepisu art. 1 pkt.1. dekretu z 31.VIII.1944 r. było więc zupełnie zasadne.

3 i 5 a) z uzasadnienia zaskarżonego wyroku widac, iż Sąd Apelacyjny oparł się na całokształcie istotnych okoliczności sprawy. Zeznan świadków Józefa Wasikowskiego, Józefa Brody i Stefana Majewskiego Sąd Apelacyjny nie pominął. Nierozważenie zeznan przesłuchanych na wniosek oskarżonego świadków Mariana Reznera (k.67) i Jana Pokładnika (k. 67), było niewątpliwie uchybieniem. To uchybienie mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie zastosowania art. 5 § 1 i 2 dekretu z 31.VIII.1944 r. (art. 391 pkt.2 k.p.k.) Świadkowie Reznier i Pokładnik , "granatowi" policjanci, odbywających wraz z oskarżonym służbę w okresie okupacji niemieckiej na tym samym posterunku, stwierdzili bowiem, iż Niemiec Langhammer w książce służbowej posterunku wydał pisemne zlecenie oskarżonemu doprowadzenia zatrzymanej kobiety na miejsce przewozu nad Wisłą. Taki rozkaz Niemca skierowany do oskarżonego ma wszelkie znamiona rozkazu z art. 5 dekretu sierpniowego. To też Sąd Najwyższy zastosował w niniejszym przypadku przepis art. 5 § 1 i 2 dekretu sierpniowego, skazując oskarżonego za przypisany mu przez Sąd Apelacyjny trafenie czyn na karę 15 lat więzienia.-

4) Sąd Apelacyjny nie podaje w wątpliwość faktu, że oskarżony w pewnych przypadkach działał na korzyść pewnych obywateli polskich, a nawet polskiego ruchu wolnościowego. Pominięcie zgłoszonych przez oskarżonego dowodów, mający stwierdzić, że oskarżony niesł w dobie okupacji pomoc społeczeństwu polskiemu, nie było więc uchybieniem wpływającym na treść wyroku (art. 391 pkt.2 k.p.k.) w Zeznaniach Władysława Piwowarczyka (k. 64) nie widac niczego, co w jakimś istotnym stopniu wspierałoby wyjaśnienia oskarżonego.-

5) b. Zeznan Walentego Pitry z postępowania rehabilitacyjnego na przewodzie sądowym nie ujawniono.

c. Z przewodu sądowego, w szczególności - z zeznan świadków Piwowarczyka (k. 65) i Józefa Wąsikowskiego (k.65), a nadto - w odpowiedniej mierze - samego Walentego Pitry (k. 65) widac, że Walenty Pitra był w stanie odurzenia alkoholowego dopiero nad ranem, po zabiciu i pogrzebaniu Żydowki. Okoliczność czy oskarżony zabrał dla siebie pewne rzeczy po (zmarłej) zamordowanej Żydowce, nie może wpływać na kwestię wiarygodności jego zeznan co do dopuszczenia się tego mordu przez oskarżonego.-

d. Nie ma dostatecznej racji do odrzucenia możliwości uprzedzenia Walentego Pitry przez oskarżonego już na kilka godzin przedtem, że winien on stawic się na służbę wartownika z łopata, gdyż trzeba będzie pogrzebac Żydówkę, która będzie zastrzelona.-

e)Przewpd sądowy nie wykazał, aby świadkowie Piwowarczyk, Broda i Wąsikowski, pełniący danej nocy służbę wartowniczą wraz z Walentym Pitrą, cały czas trzymali się razem. Świadek Piwowarczyk (k. 65) stwierdził wyraźnie, iż

widział on wtedy, jak spod płaszcza Walentego Pitry
wystawał trzonek kopyty.

6. Sąd Apelacyjny co do wymiaru kary za przypisa-
ne oskarżonemu znęcanie się nad osobami spośród polskiej
ludności cywilnej zasadnie podnosi, że oskarżony postę-
pował tak w sposób ciągły. Tak stwierdzone dłuższe
utrzymanie się napięcia woli przestępczej nie pozwala
na uwzględnienie odniesienia się do oskarżonego niż to
w tym zakresie uczynił Sąd Apelacyjny.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak
w sentencji wyroku.-

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność

Kierownik Sekretariatu S.N.

ph- 4259